

BIBLIOTEKA

Zakł. Nar. im. Ossolińskich

4274

4274

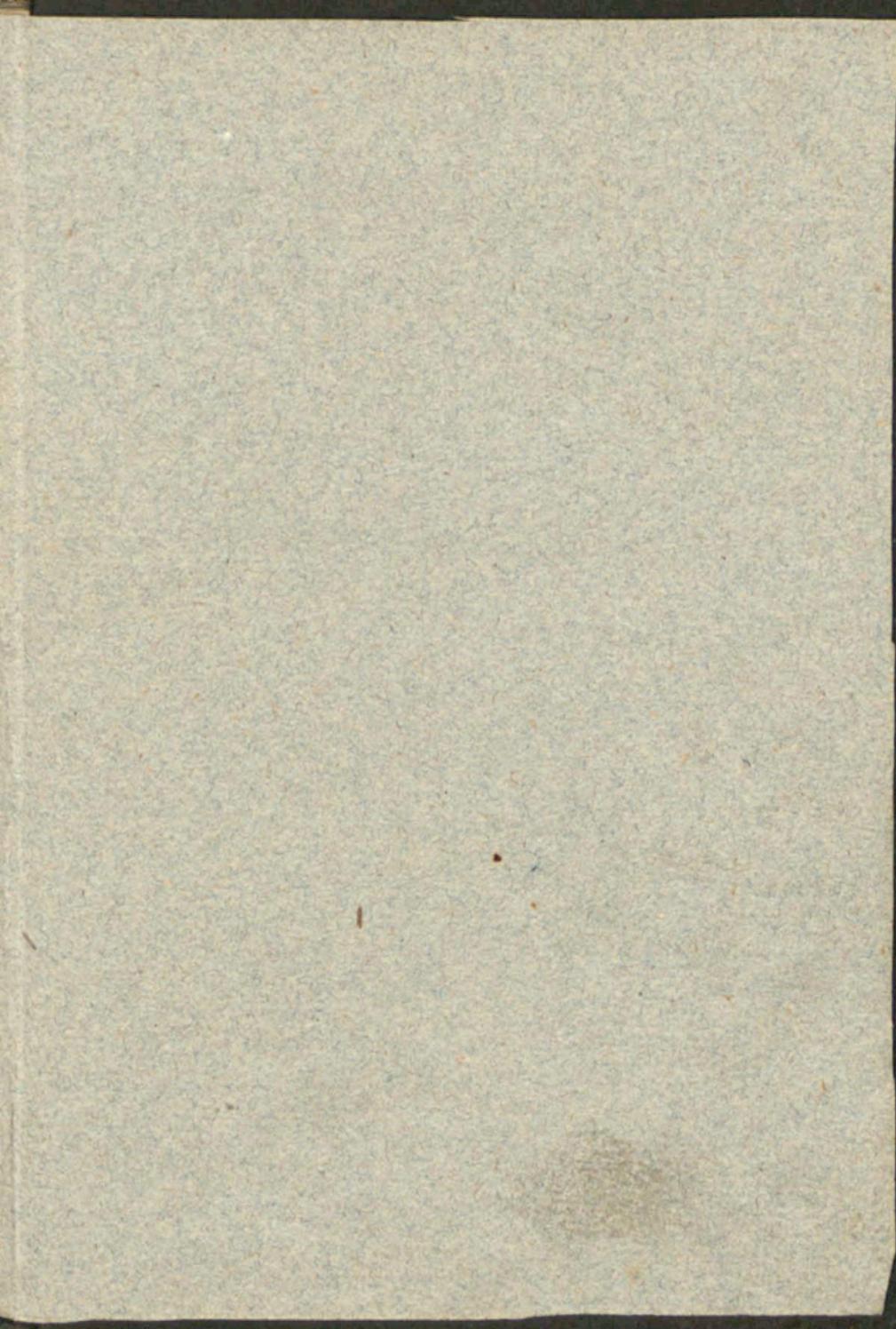
ma de la que

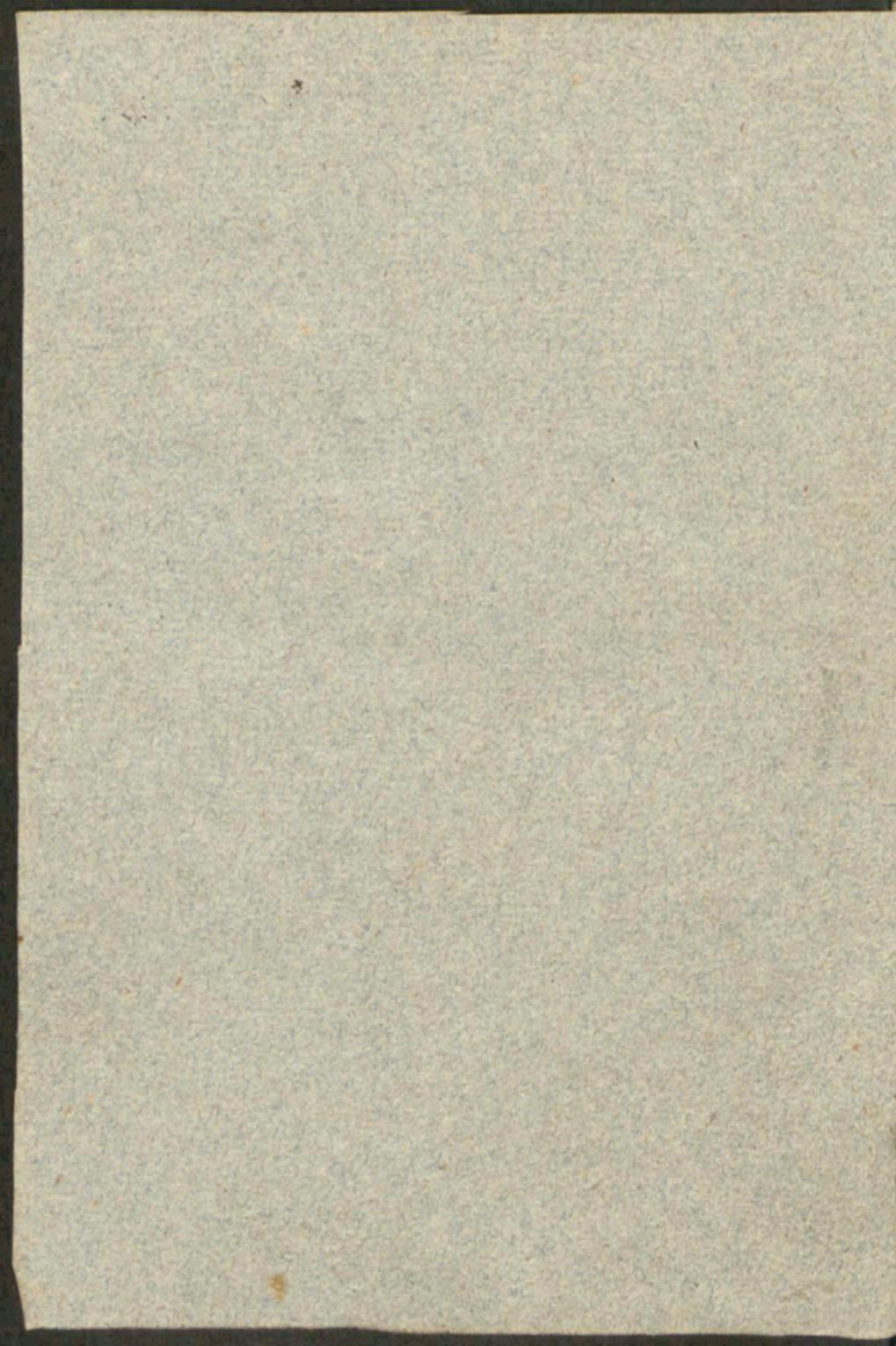
Manna contra

vide 1808 pagina 18

veritas anterius a

d. M.: per c





ROZMOWA

Człowieka grzesznego / á

IEZUSA CHRISTUSA

Ukrzyżowanego / f. Józubá

Gmitroidá Kartuzyáná Teuto-
níká / wydána.

Do ktorey przydána jest nauka
ktotka z rozmyślaniem / dla dostępie-
nia szesliwej śmierci: I nápominá-
nie zbawieniu do stąpienia dobrey śmierci
w osobie tegoż IEZUSA CHRISTA-
STUSA Ukrzyżowanego.

Przekładania Janá Nijo

wskiego, Roku 1603.

Parua contennenda non sunt, sine qui-
bus magna constare nequeunt.

W KRAKOWIE,

w Drukárníey Woyciechá Róbyliń-
skiego, Roku Pánskiego.

1603.

NA HERB
Jásnie Wielmožnego Páná / Jeº
Moſci páná / páná Stanislára z Ráš
dochoniec Wapowstiego / ná Dynos
wie Dworzanina. v Koch.
J. B. M.



W Apowstich wiare mestwo, krzyž y drzewo znaezy,
Gdyž mestwi zażywali, dla wiary Polacy,
Przez drzewo Bog. y meñni sławe otrzymali,
Drzewem o tež Wapowscy: zawsze sic starali.
W Hełmic skrzydła, bo cnota pod niebo sic wzbilię
O stawę sic staraiac: podte rzeczy mija.

XVII t 4274-II

Do sławnej pамieci Jā-
sne Wielmožnego Pána Jeº M.
Pána / Pána Andrzejá z Kádóchoniec
Wapowskiego na Dynowic/ rč. rč.
Rástellaná / rč. Przemys-
skiego. p. V D. VI.

Kleynot drzewa / przedzivne ma wpisnie żaloty
Swietym ábowie znaczypowazne przymioty.
Dżiwne rzeczy znaczylo ono / gdy na puszczu
Dane było dheragwia / na znak oney tluſcza.
Pod krotę / krośiek olwielk pętkał z vfnosćią:
Od śmierci był wybawion / Boska wſechmocze
Muž ono / co za magi / iakiey ceny było z (noſcia).
Na krotym sie zbawienie ludzkie odpatrwiło.
Broż rędy drzeniu temu nie przyna godności/
Slawy Herbowi z Helinem mocy y dawnoſci.
Ktorym dzielność Wapowskich dom przyozdobili
Zacne spráwy / zaſlugi / ktorych było ſilā.
Wie bez przyczyny tedy Herb ten tobie dany /
Bos mestwem przechodzil inſe možne pány.
Cne serce piarwie kwiſnie / gdy na pámieć sobie:
Syn Dyczysty przymodzi / pámieckę o tobie.
Czestos ty hol oyczysty na sobie wytrzymal /
Czestos y lud / tyl ſproſnie podałycy imas.
Nieprzyjacielskie gáſac promienie od ſtiánę
Dyczystey / ogien bywał własną krewią žałany.
Brem twoik woda byla / gdy wody nie stało/
Lecz Dyczyno od plácu / zatrzymay ſie mało.

Mocen Bog sie znilowac / nie iuz koniec swiatka /
Za poromek iem / wrocac sie one zlate lata.
Ngdyby sie zwisna smierc byla nie osztawila /
Wten czas/gdy cie nam z ziemskich krotow mywa
Wyzsalbys byl/co sie iaz isci prawie snadnie (bilka)
Ona powiesc/ ze iabko wedla drzewa padnie.
Zteyze owoc macice iaki sok gotuie /
Otle iabko za Otem do gory wzlatuie.
Dosyc okazanych iuz effektor w mlosci /
Co rozumiesc z gdy przydzie do potej stalosci.

**Gásnie Wielmożne^v Pá-
nu/ Je^o M. Pánu Stanisławow
wi z Rádochoniec Wapowskemu na
Dynowie/ rę. rę. Dwo: rę. y
Roc. J. B. M.**

Sobie sámemu sobie przy-
pátrzywszy/ y podłość rozumu mego
w siebie pełno wrażywshy/ hanc di-
cendi facultatem (Wielmożny Pá-
nie/ Pánie y dobrodzieiu náš milos-
ściwy) magna aggredior animi cum perturbati-
one. A słusznie/ Pogo bowiem innego hoc in ne-
gotio meo omni ex parte infelicissimo, ktwáwe-
mi lžami memi (przyfiedshy do bláhego rozumu me-
go) oplakiwać mam: iedno tego cuius studio,
cura & patrocinio wžegdy ktwinał y ozdobnym
był dom náš/ y roszystká fámlia nášá/ ktoregož
rákowego matm przed tak cna osobą W. M. Pá-
ná y dobrodzieia mego miánowat: tego ktorego
nie tylko ja/ ale y Oyczysta mátká nášá/ iako jes-
dynego y sczytrego syna swego/ po wžytkie czasy cb
scieje y rzewliwie oplakuie. Tegoż mowie nieboszczy-
ka sławney pámieci J. M. Páná Oycá W. M.
nášego M. P. y dobrodzieia. Ktorego iaka džiel
ność/ y iaka niezwykłezona bila zdawna dawien/
obrona nášey oyczysnie była/ świadkiem sa Arcy-
niki džieiu swiatu iawnych/ świadkiem jest życzli-
wość przećirkó niey oddána od lat stárodawnich.
Świadkiem sa džielnosprawy iego/ świadkiem

Przedmowa.

serce iego / Ecote on taž iako syn oyczysty oddawšy / nigdy swej na przeciwrko iey nie mieniac stalosci / y nie zmienil poli duch grzałiego cne wnetrzności. Lże przewodzi mi do tego (tym świadcze / żadne przed tątym niesą teczyc skryte) żadne podleb- siwo; ale kiedy w enocie sie kochatacy / to mi przyznac musi: że nigdy przez Praktyki dom zacnych Mapowſkich / żadnego niebespieczenſtwā Roroz na Polska matka nasza / nie wznała; ale owszem zawsze chetnemi / przyjaznemi / wiernymi / pozyc- cznymi / bydż doznawahlą. Ktorego tež zeszlio / nie tylko my bedac Clientuli, ale wszyscy ludzie dobro y pozycie (Rzeczypospolitej naszej) milutacy / slusnie za rowne znami / opłakiwają. Za tym os- plakimając eiusmodi infortunium iescze vnum solatium (taki nam iako y innym dobro prawdzi- we milującym) occurrit, że W Msc nas M. P- sedryny syn po Pānu y dobrodzieju swym / Rorozie Polskieu matce naszej (tudzież tež y domowi nasze- mu) zostawac racyb. W ktorym nie tylko zeznas- wa ten / ktory lub co wielkiem / lub tež takim kol- wiec źwiazkiem iest do tego spoiony: ale y obcy sa- my tylo prawda & enota przymiedziony. (takiż enota / zacnosti / dzielności / mądrości / baczzenie / iakie byly w nieboszczyku siewney pāmieci Je M. Pānu oycu W. M.) te upatruije y te bydż zeznas- wa. O iako by to cna godzinā byla / o iako czas szesliwy / w ktoryby cna matcica mogla byla pa- trzec na latorośl z siebie wypuszczajaca / tež milosć matce swej / tež ktwaro swojaco / Chcąc aby mila Lyczyna byla w całe / latorośl przyleada.

Trzy

Przedmowa.

Czytelnikom cna lato rośl szesliwą zostalią / żeby
była mąćica te praca twa / y samą čiebie w odbie-
żaniu rāk obfitym / obecnym y chetliwym swym przy-
ięciem ozdobić raczyła. A z drugiej strony ex quo-
tantam delectationem haurire debeo, iako z e-
becności W. M. Pana y dobrodzieja mego milo-
ściwego / na ktorego obecność pączac / y rāk szes-
gulna została sy fundāmentem domu naszego / nie
dała mi w tym wątpić / y rāk bezmiernego żalu za-
żwać. Wie wspominam iż teraz lat moich / kroce
przez nieopatrzne postępkimie nie rāk dalece go-
dnie były ląstki W. M. Pana y dobrodzieja mego
miłościwego / a ja iednak doznawał prześiwym
spesobem wielkiej y niewypowiedzianey. Przemis-
sam y to po odieżdżenie mym od cney osoby W. M.
Pana y dobrodzieja mego miłościwego / iako wgnę-
cheć / iako w gwałt z cng W. M. na prześiwko sos-
bie wesołej widział / kiedyby verba suppeterent
animo, & linguae eloquentia non decasset, dice-
rem. Lecz iako baczę / toż mi się teraz co niekiedy
onemu w ilościemu Philosophowi Symonidesowi
o Bogu myślaczemu / przydąło. Bo im doskonals-
cie dobrodzieństwa W. M. pana swego miło-
ściwego wyróżnić / tym in dies obscurior & graui-
or mihi res videri solet, præmium tantum &
merces illa caelestis gloria, me ab hac cogitati-
onere uocat. W prawdziwej zeznawam to (że hoc
temporis interuallo) nie mogłem rāk do tego
przysiąż pokazany / aby był w naukach sławny /
ale iednak rāk przy mnie cnotą zostali : y gdyby sie
było pioto moje na co wieleiego zdobylo (iako to)

Przedmowa.

w w̄ysławianiu godności / dzielności / zacności / mestrwa / chot / W. M. Pānā y dobrodzieiā mego / pewna rzecz / że iako posługi me / taki y to ofiastowalbym byl Pānu y dobrodzieiowi swemu. Alle iesli on wielki Alexānder Rtol Mācedoński (neq̄ pingi se nisi ab Appelle, neq̄ singi, nisi à Lisippo præstantissimis suæ ætatis artificibus passus est) iakowey tedy godności / iakowey rozumu biegłości / iakowey w ēwiczeniu dzielności : nuż iakowey doftonalej dzielnostowności eum esse opor teret, qui de optimi, fortissimi, sapientissimi mei domini & Mœcenatis, coby to doftonale wyrazić mogł. Niakoniec innych wiele dātow W. M. Pānu y dobrodzieiowi memu (à Deo Ter Opt. Max:) zleconych / te mowie skutecznie w̄ysłać / non cuiusuis est neq̄ exadū perspicere, neq̄ dicendo apte & ad viuum exprimere. Iż Wielmożny Pānie / Pānie y dobrodzieietu moy miloścīwy huc ductum fata me compulerunt, wstydem wielkim vzywam / y znam sie do tego / że przed człowiekiem tak zacnego / mądryego / godnego / taki jest dat blahy : lecz wiedzyc to dobrze, że W. M. moy Māscīwy Pān y dobrodziei nie tylko w rzeczaach Eycerstich (y w innych Koronie Māerce naszej należacych) jest dobrze ēwiczony / ale też y w hoiażni Bożey (z ktorę plyną iako z zrzodła inſe wſyfkie) nie mniey jest ēwiczony / y w niey potęźnie wgruntowany. Zdalo mi sie tedy z tey miary za rzecząsluszą / czescią podług blahego rozumu mego / czescią też ne videar (Pānā y dobrodziei mego) ingratus beneficiorum, te Colloquia peccatoris

Przedmowa.

catoris cum Crucifixo, z Łacińskiego izeręka na
Polski przelożyć / a pod obrone W. M. Pana y
dobrodzieja mego ofiarować. A gdy ta praca mo
ja jest człowieku taki zacnemu ofiarowania / pes
wna rzecz W. M. pana y dobrodzieja mego zaca
nościa y ozdoby / sstanie sie wielka y sława. O
co użycie prośbe / aby chetne serce W M przes
czytał my / wdziedznie przyjąć iacylo. Ja czym
niedł. O. Bog wżechniogacy W. M. pana y do
brodzieja mego Miłosćiowego na wszelkim sczesce
y błogosławie / na czasy nie zamierzane / aby iescze
W. M. pan y dobrodzieja nasz / potomki potom
ków swych oglądać iacyły / z wielką pociechą sma
y domu W. M. zacnolwitngiemu. Tego ja życzli
wy slużebnik W. M. iako panu y dobrodziejowi
swemu / życzę przewodziswie.

W. M. Miego Miłosćiowego Pana

Uñijony Śluga

Jan Niżowski
z Grochowiec,

Do Czy

A 5

Do Czytelników.

Skarb tu/ tleynor wſzelaki/ maſtej y Ray
duſny/
Poſiedye y z nkuſa, czlowiek lecž zas gnuſny/
Reczy o duſze niedba/ tego nie poymuie/
Slepa miłość w marnoſciach źiemſkich to ſpiaſz
wuiſ.
Diał dat wielki/ talent nieoſiącowany/
Pređko/ reczy nas czyni niebieſkiem pāny.
Sluſhay poſkutuiacy/ coć iuž powiem zgoliſa/
Rüp miſ ſobie grzeſniſu/ tu poſkuty ſkolá.

ROZMOWA
Człowieká Grzeszne
GO Y VKRZYŻOWANÉ
GO IEZUSA CHRISTUSA.

Przez Jákubá Gruitroidá Kár
tuzjana Tewionika wydania.

GRZESZNIK.

D mło dości lat moich/
y iąc mnie tāk swobodnie y
bezrozumu prawie / ode dnia
do dnia niero zmyslnie Lithá
sre prowadząc / rozmáitych
rzeczy święckich koštuiąc / y w nich przys-
mako wochlody y pociechy ſukáiac: tom
znala zł y obaczył prawie / co niegdy on
medzec świata w przypowiesciach swych
za naukę podał. Jž Marność nad Marno-
ściami / y wszystko Marność a odmien-
ność świata tego: co ja vpátruiąc y v sie-
bie rozbierając pierwzych lat moich mar-
ne vrácenie / wspomniawby / y vznarby
ſtanę

Rozmowa Grzesznika

stan y fundament żywotá meḡ wieczniem
ná vpadku y przepáści založony y zásadzo-
ny prawie zahamowac sie y powściągnąć
nie moge/ á žebym nie plakał. A ktož dos-
da lez oczom moim y głowie moicy wody/
á žebym oplakiwał marnosć żywotá meḡ/ z
grzeszyłem o moy Pánie/ y Mäiestat os-
bražilem twoy/ gorzey niżli Sodomá y
Gomorhá/ ktore nie džiw že zgrzeszyły/ ála-
bowiem zakonu twoego nie wiedziály: ia
wiedząc chęć/ dobrowolnie ciebie Bo-
gá nego/ obrażała. Szukalem tu pocies-
chy/ ktorey nie nalažlem/ á nie znalaſzy/ w
spokoic sie duch moy nie mogł/ áž sie do-
ciebie vdáć musiał. Což tedy czynić bes-
derž dokąd sie vcielę obaczyszy nedze swo-
je: Rospáčać nie dobrze/ vfnosć w kím
potláčać v kogo láski y porátowanía ſu-
kac: nierozumiem. O inšym sposobie ży-
cia podobno przemyślac musze/ w ktorym
bym doskonałe trwaiać/ prawdziwey á
wieczney roskoszy/ pociechy/ y vspokoienia
duſy swoicy doſtapić y osiegnąć mogł.
Bede naſladował lotrā/ poyde z Mägdá-
leną pod krzyż do Ukrzyżowanego Jezusá
Christusá/ z nim niccoſkolwiek rozmawiać.

Odpusc̄

z VErzyżowānym.

Odpusć/ proszę/ na łaskę twojej Panię Jezu
Chryste niegodnemu y nieszesliwemu slu-
dze twojemu / który pragnie nieco stobą ro-
zmáwiąć.

V KRZYZOWANY.

Któż ty jesteś?

G R Z E S Z N I K.

SAm iest człowiek grzeszny/ który w ne-
dze y spragnosc rozmaitych grzechow (be-
dąc nieszesliwym y skłonnym do grzechu)
wpadłem: który mał wieczną nedzę/ y w
nieszczęścia potym nieszesznym żywotie dą-
leko nieszesliwy vpásdzi.

V KRZYZOWANY.

Ego sie wpadku strasliwego nie boy/
bys iedno chciał za grzechy popełnione
prawdziwie pokutować/ y na potym od
grzechow wstrzymywac sie. Albowiem ja
bedąc w rokostach wielkich w swoim bło-
gostławienstwie/ zstąpiłem z Królewskich
Solicie wysokiej chwały mojej/ na niez-
mierne



Róznowá Grzesnická
mierne bolesci/ ktore dobrovolne/ ná ciea
le/ ná vmyšle/ ná člonkach/ y zmy-
slach podiglem/ abyin čiebie od wieczne-
go smetku pieklá wybáril/ á wiecznę rá-
dosćią niebieską dárował. A tak w tvoich
wystepkach nie rozpaczaj: Zápoimnie ja
twoich wšystkich złosći/ tylko ty zley wo-
ley/ y zlego zreyczaiu/ chciey zápoimniec.
Zápoimnie mowie/ y zgládze niepráwość
twoje/ á iák dáleko iest wschod slonca od
zachodu/ tak dáleko oddale grzech od čie-
bie/ á z niego oczyście čie: A nie przestane/
aż one narvetzą ręce dokonam: aby gdzie
obsitorał grzech/ tam obsitorałá y láská/
chce tedy žeby mie milowano/ we mnie
nadzieje pokläдано/ chce žeby sie modlo-
no wzdychaniem y z płaczem/ nad to bo-
wiem niemáš mi žadney melodyey wdzies-
czmiejšey.

GRZESNIK.

G Ukrzyżewany Pánie Jezu Chryste/
niem žemci iest milšy tobie niżli sobie: á-
boniem tobiem zároże iest milym/ ktorý
iako nápisano iest/ milujesz wšystkie ręce
czy ktoś

z Ukrzyżowaniem:

czy ktore są/ y żadney rzeczy z tych nie maß
w nienawisi/ ktoreś sprawił. Ale nie taki
sam siebie człowiek miluię/ iako ty czło-
wieka miluiesz; Abowiem kto miluje nies
prawość/ ma w nienawisi duszę swoje.

V K R Z Y Z O W A N Y.

ZO vstávicznem bolesćiámi wszystkie-
go żywota Ukrzyżowanego pokazalem:
Ponieważ Krzyż meki moicy/ w żywocie
mátki moicy wzgilem/ y vstávicznem go
nosil na sercu: A wtwierdzalem go z wielką
cieżkością na moim ciele. Dla tego kiedy
po razaniu niezmiernych bolesci dusze moicy/
kiedy następowała ostateczna meka moja/
chciałem aby wszyscy członki moje Erwia-
się pocili/ y owo/ co się tąlo miedzy táie-
mnicą Ukrzyżowania mego/ od żywota má-
tki moicy/ znakami widomieni/ wiernym
moim chciałem obiawić. Co najprzystoj-
niej było/ gdy się śmierć moja przybliżała.

G R Z E S Z N I K.

Weyz

Rozmowa Grzesznika

Eyżry ná mie dobry Jezu w tym pozie
krwawym / w którym umoczony y
potrwawiony ná wszystkich twoich człon-
kach byles / że błogosławiona dusza twoja
cierpiąca / iż ona jest w każdej części ciała
zupelna / y też samego ciała jest żywotem.
Lecz opowiedz mnie czego żądaś odema-
nie zatłokową bolesć / którą dla mnie va-
stycznie podejmował.

V KRZYZOWANY.

Enko abyś mnie odmiałował. Albowiem dla tego podiglem moje mete / aby
bym kupił twoie umilowanie.

G R Z E S Z N I K.

Dlatego jesteś godzien aby cie milowano /
abowiem dobrys jest sam w sobie / y żaden
nie jest dobry okrom Bogá samego : A
iżes jest Pánem / który wyzwalaś z niewo-
ley y z inocy dyabelskiej : a iżes jest Bos-
giem / który grzechy odpuszcasz / których
nikt nie odpuszcza / jedno sam Bog. A iż
miluję,

z Ukrzyżowaniem.

miluujących ciebie milnię: Dla tego mo-
wisz: Ja miluujących mnie milnie/ a iż wy-
słuchywaliś prosiących ciebie. Dla tego os-
powiadają niektory: Umilowałem/ albo
wiem myślą mieli mnie Pan. Ty też/ iako
pokój miłości naszej przyszedłeś/ dla zas-
paenia ludzi ozieblych y leniwyh powie-
działeś: Jam przyszedł aby żywot mieli/
to iest/ żywot łaski ná swiecie doczesny/
a żeby obfitły mieli żywot chwały ná przy-
blym żywocie.

V K R Z Y Z O W A N Y.

Za prawde nic nie iest/ aby tak zapalać
do ogień Boski w sercu twoim/ iako vstá-
wieczne rozmyślanie y rozbieranie tego sło-
wá mego: Jam przyszedł aby żywot mie-
li/ y aby obfitły mieli. Nonego słowa tes-
mu podobnego: tak Pan Bog umilował
świat/ że Syna swego jednorodzonego
dał.

G R Z E S Z N I K.

Prawdziwie nedzny y oplakany ten
jest/ w ktorego sie sercu ogień miłości nie
Zapala:

Rozmowa Grzešnika
zapała: gdy rozbiera sobie terzęcy/w ktor
ych naywiersha pokazala sie milosc Boz
ja. Ale o jednorodny Synu Bozy/nie do
puszczaj aby serce moie tak ozieble było/y
owiem raczey/aby za twoim zmiłowas
niem/ná wspomnienietych slow twoich/
iako śnieg od słońca gorącego rostopio
ny/mogli mowic z Królewskim Proro
kiem: Sztalo sie serce moie iako wostka
iący sie.

VKRZYZOWANY.

A ja niepobożność ludzka przed mo
ją mięką przyczynie niewdzięczności/mowia
ja abowiem: Człowiek stworzony jest/ale
nie odkupiony: nie jestem wiecę powinien
Bogu niż innemu stworzeniu. Abowiem
rzeti: y skalem sie. Nie wietṣę pracę
podzieli o mnie/nađ inſe nieme zwierzęta.
Ale už zamknione są vsta mowiących nie
prawość/y už nie mają niewdzięczności
miejscā. Abowiem wiecętem pracować
w odkupieniu człowieka/nż wzbudowas
niu reſystnego świata. Sztawṣy sie bo
wiem z Pana niewolnikiem/z bogatego
ubogim/z niesmiertelnego śmiertelnym/
z slową

z Ukrzyżowanym.

z Słowa cialem / z Syna Bożego / Synem
człowieczym : podiąłem fromote od ludzi
mnie fromoczących / ucierpialem zdradzeń
ekich wyczynkach moich / przeciwników w
słowiech / nasmiercow w uciskach / potrze-
by ciała / strach śmierci / fromote Ukrzyżo-
wą.

GRZESZNIK.

G Jaki dziwne y godne podziwienia to
winiowanie : coć Panie oddam za twoje
wszystkie te bolesći :

VKRZYZOWANY.

G Esli bedziesz rozpamiętywał sobie iaki
wieki e rzeczy podiąłem dla ciebie. ta Pan
Majestatu / Syn Boży / ychociażbys mogł
tysiącroc' winić / wszakże nie mogłbys
zrownać z moim dobrodziejstwem. Ojca
powaniem bowiem tak wielkiego dobrodziej-
stwa / zawetowania miejscā mieć nie mo-
że.

GRZESZNIK.

A Bym wiedział ilem tobie Pana jestem
B 2 chwaly

Rozmowa Grzesznika
chwaly powinien / ktorys dla mnie umarl/
zebym błogosławienstwa zazýwał / ktore
go ani oko widzięlo / ani vcho słyszało :
Wylicz mnie prośe (o milosierny Jezu)
przyczyny / ktore tak známenią mete vstá
wicznie ná naswietsey duszy twoiej / sprás
wiály. Albowiem powiedziałes iuz / žeś w
żywocie Błogosławioney Matki twoiej/
Krzyż twoj meti wziął / y vstáwicznies go
nosil.

V K R Z Y Z O W A N Y.

Alys mogł bydzieć przez umilowaniey u-
żalenie przyjemna Bogu ofiarę / wßystek
ogniem milosci zapalony / oddaliwszy
od siebie spragnosc grzechow : vrażay
pilno sercem żywym / żem ja dwójkie me-
czenstwo vcierpial : jedno ná ciele / drugie
ná duszy albo ná duchu moim / okolo me-
czenstwa mego / strony ciała rozmyslaj/
że nigdy nie był żadnego meczennika tak
gorzka metia / tak skaradna / ktoraby sie z
moią metą zrownać mogłā : Co chce po-
kázac z pismā / znakow / y dowodu.

A naprzod z pismā : Albowiem ja sam
glosem wolając o wielkości bolesci mo-
ich / mo-

z Ukrzyżowanym.

ich / mowilem. O wy wózycy ktorzy przeszodźście przez droge / przypatrzenie sie y ośaczcie / iesli iest bolesć podobna / iako bolesć moią : iako bym rzekł že nie iest.

Powtore zznáku : Albowiem nie iest nigdy tak wiele widzianych znaków w meczennstwie drugiego / ile w mece mojej / Etos te pokazowały scogosc / y gorzkość mieli mojej : to iest / że sie słońce zacmilo / ziemia się trzesla / opoki sie pàdaly / umarli powstawałi / itc. a iako by mieli zmysły pobożnego vžálowania / rżewnymi głosami / mne Syna Bożego ná krzyżu oplakiwali. Albowiem nie mogło znosić stworzenie krzywdy stworzycielā : w którym sie strofia serca niepobożnych / które sie niechcą ná vžálowanie wskrusyć. Potrzeście : Pokażcie gorzkość mieli mojej z dowodu : Jž moiā complexia nayzaciejsza była / częścią dla tego / że moje ciało niesztájitelne iest / częścią dla tego / że prawie osoblone w moim ciele złaczenie było Elementów. Abowiem ja ciało skázone wzięlem z Pánny / dla swiebody grzechu originálnego / to iest / nieporządnego pożądania. Takię tedy Complexiey przyslujsza y iest al pieknosc

Rozmowa Grzesznikā

ści / y moc mężności. Iż tedy im Elementow / z których bywa człowiek złożony / jest kształtowniejsze spojenie : tym tychże Elementów trudniejsze y gwałtowniejsze rozgażenie. Skąd sie pokazuje že mego ciała z duszą rozgażenie / nad innych samicę stroższa była. Ciało też moje naybłogosławienjsze / im naniepokalanie było / tym naysposobniejsze było do cierpienia meti. A okolo meczennistwā mego duchownego / ktem vcierpiał na duszy / wiedzieć masz / iakomci przepowiedział / że ono poczęto we mnie / skorom iedno poczety w żywocie matki mojej był / y duszą w ciało była walanā : a trwało bez przestanku / trzydzieści trzy w puł rokā / aż na krzyżu duszą od ciała odlączona była. Dla tegom w żywocie matki mojej był meczennikiem. Cis gđym tedy y czwerci godziny bez srogiego meczennistwa duchā mego / nie był : albowiem comkolwiek w nocy / gdy mie poysmano / y drugiego dnia gdy mie katorzono / mordowanego / vcierpialem nasmiewiską / przygany / pluwania / cierniowe včorośnowania / gorzkiego napowu / żołe / przybiścia / y rosciegnienia na krzyżu / ic. to rysy / itko

z Ukrzyżowaniem.

ſteko nayswietſja duſhá moia / zupelnie przed
tym cierpiatá. A naybáržiey maſ ſobie ro-
ſpámietywać / že naywietſja žáloſć mne
zadána była / gdym párz al ná przenikais
eg žáloſć błogosławionej matki Panny
moiey / Etora patrzac na bolesci moie w
doſkonalej miloſći / tyle žałowała bolesci
moiey / ile mogla žałować taka wa niewia-
sta. A wſyſtkie bolesci Matki moiey / w
ſtaricznie ſerce moie zraniali : Dla tego
krzyž macierzyński / nowy krzyž mne przy-
dawał. Druga wſtaricznia žáloſć mne
zadána była / gdym ſobie roſpámietywał
meczeńſtwá / Etore albo były / albo miały
bydž zadańe moim wybrányim. Dla tego
zapravde w mocu moiey tobie poſciadam
že wſyſtſtie meki / Etore od Adámá cž do
ostátecznego eſlowieka / Etory ſie ná ſkon-
czeniu ſwiatá vrodzi / každy człowiek iako
ná ciele / tak y ná duſy vcterpiec miał y be-
dzie ſmetki / vciſnienia / przenáſladowa-
nia / y nedze : to wſyſtko ja zupelnie cier-
pialem ná duſy moiey / y to roſpámietywa-
nie wiecocy mne zranirálo / y wiejszą bolesć
zadawało / niž Etoremu z meczennikow / ná
ciele karanie cielesne / gdy ſtuncznie cier-

Rozmowa Grzesznika
piął. A tegą są dwie przyczyny / które świadcę
ctwo wydają. Jedna jest żem ią w zwier-
ciedle mego Bosztwā / wszystkie rzeczy stwo-
rzone / y które miały być stworzone / przeszły /
obećne / y przyszłe / zawsze obecnie rozmys-
ał. A dla tego / skoro jedno włana była
duża w cało moje / poczulem żarże aż do
śmierci krzyżowej / upatrzywac' wszystkie kas-
tania / które na mnie miały przysiąż : y co kols-
wiek moi rosyjscy Wybrani od poczatku s-
wiata / kiedy cokolwiek cierpieli / y ktorzy
miały ucierpieć / aż do skończenia świata /
tom ią wszystko cierpią w niższych siłach
duże moiey. A dla tego żosobna baczey
y strożey / dreczyłem się w duchu moim / niż
każdy z nich w swym własnym ciele / czasu
którego cierpią albo był dreczony.

Druga przyczyną / która tak wielkie kas-
tanie w duchu moim sprawiła / była zby-
tng miłość. Abowiem miłość pociągała za-
sobą smętek y bolesć w duchu / iż tak dalece
ce miluje mnie człowiek / tak dalece żaluje
mojey męki / a iż ią ciebie y każdego czło-
wieka żarze nad porównanie miłowas-
łem / niż ktorzy siebie samego może miło-
wać / dla tego wiecę żałowałem tych w
duchu moim / ktorzy kiedykolwiek tu na-

§ Ukrzyżowánym.

žiemi co včierpieli/ álbo včierpiec mieli/ zjazd do stońzenia swiatá. Wiedz/ že gdy Paweł przyzwala na śmierć/ y na ukamowanie wybranego mego Stephanę/ y przesładował Chrześciany/ rzeklem mu: Saule, Saule, czemu mnie przenásláduješ? Čo rozhále w własnej swej personie/ minie nie przenásládomal: ale w personach moich wybranych przyjaciół. Albowiem cos sie kól wiek dobrego álbo złego moim przyjacielom sſtawa/ minie sieto sſtawa: A to pochodzi z wielkiej milosći/ ktore mam na przeciwko ludziom/ tak tedy maſtoz myśląć: dla ktorey przyczyny meka moja/ roszystkie meki moich wybranych w bolesciach przechadzała/ ktore nigdy na sobie odnosili/ álbo odniesć miały: Iż ja cię spalem na ciele y na duszy/ á bez winy/ y na naturze roskosnej/ y przez tak dlugi czas/ to jest/ trzydziestę y cztery lata/ pierpialem w duchu moim własne męczeństwo/ y roszystkich wybranych. Święty Wawrzyniec/ przez iedne noc pięczonny był na krasicie/ święty Bartłomiej iednego dnia był z głowy złupiony/ święta Katarzyna przez iedne gogzine była w kole/ itd. Te roszystkie

Rozmowa Grzesznika
meki/ nigdy tak wielka bolesc nie zadała a-
ly i m/ w własnym ciele ich / iako mnie zada-
wali na duszy mojej / przez trzydzieści y
cztery lata. Dla tego Izaiasz powiada:
Prawdziwie choroby nasze on podeymo-
wał y bolesci nasze sam nosił. Dla tego
nigdy sie nie mogł rośmiać ale częsciey
plakalem/ y zdałem sie ludziom/ iako bym
miał piećdziesiąt lat/ gdyżem ledwo trzy-
dzieści miał. Co stało się dla wstawiczej
sprawiedliwości/ która zawsze na siebie no-
sił/ przepatrując przyszłą moje meki y rey-
branych moich: które to meki/ zawsze mia-
snie widział y bolesliwość znosił w wonetrz-
nych silach duszy mojej. Dla tego częstom
Ojcu menu mariał: Czeste wzdychania
y serce moje jest smietne. Tobie też/ abyś sie
wzajemowaniem y miłością przecieroło mnie
wzruszył/ powiadam: że wstał w bolesci
żywot moy/ y lata moje w wzdychaniu.

GRZESZNIK.

G Dobry Jezu/ záprawde iako m slyshal
y rozumiał zniezmiernych wcielów y smu-
tków dusze twoiey naszwiejszej/tak/że boles-
ci y

3. Vkrzyżowaniem.

Ści y meti ciało twoego/ żaden rozumie złoś
wieczy dostatecznie nie może ogarnąć. Aż
le quæstia barzo głęboka frasutę rozum
moy/ to jest iakożym sposobem duszā two
ja błogosławiona/ smutek y bolesć cierpieć
mogią: gdyż ona zaręże w naywietshey ro
sły była z rozmyślania Boskiej/ które
tak dalece roskoşne jest ku rozmyślaniu/
że gdyby potepieni w piekle mogli rozmyś
lać nayswietše widzenie Boskie/ iako blio
gosławieni duchowie w królestwie niebies
kim/ żadnegobyl smutku y bolesći żadnej/
nie uczuli: iako wiec bolesć niezmienna
mają od ognia piekielnego/ albo z widze
nia piekielnych Aniołów:

VKRZYŻOWANY.

Prawdā jest/ że czysta y błogosławio
na duszā moja była zwielbiona/ choc ciało
moje było śmiertelne. Duszā bowiem mo
ja/ od poczęcia iey/ y potym zaręże narę
na krzyżu y w otklani piekielney tak w wiel
biona/ y w takim weselu y roskoşy według
mocy zacnieshøy była/ iako teraz jest w me
bie siedząc na prawicy w Bogu Oycu. Ale
w mocy

Rozmowa Grzesznika

w mocy podleysey / to iest / w mocy tey/
ktorę rzeczy wchelakie przed oczy kładzies-
my / y ktorę też rozbieramy y rozmyslamy/
y w insey mocy podleysey vstawniczy smu-
tek dusza moia miała / dla przyczyn pier-
wey powiedzianych. Ale to nie mogło być
według przyrodzenia / żeby w iednycy y w
teyże duszy wespolek y razem mogło sie zgá-
dzac / tak wielkie wesele y tak wielki smu-
tek / lecz to było dżirenym sposobem. Abos
wiem według biegu przyrodzonego / wese-
le y roskoś / oddalając smutek y radość / y
nie mogą wespolek pánowac w iedneyże y
w teyże duszy. A żebys terzeczy iásnie wyro-
zumieć mogł / chce abyś wiedział : żeżrzo-
dło y początek wszystkich moich bolesci /
było ono naywietše y nienzymowne rozrza-
dzenie Boskie. Ktore rozrządziło we mnie/
aby to vzywanie chwały / ktore było w mo-
cy zacieleysey duszy moiej / nie obfitowało
w mocy w pedleysey / iż inaczey żadneyby
bolesci nie uczuło. A iż to osobliwie we
mnie rozrządone było / dla tego wespolek
y doskonale zázywalem chwały wiecznej
według mocy zacieleysey : y doskonale cier-
pialem / a bárzem był drezony / według
mocy

z Ukrzyżowánym.

mocy podleyſey. A tak dźiwnie možność
Oycā mego przylączylā nariefszą bolesć/
naywietſey ſłodkości/ a naywietſzą moc/
naywietſey niepotežnoſci. A iż takowe we
mnie rozrzadzenie bylo/ perwia rzecz/ że to
bylo przeciwo biegowi przyrođenia/ że
moc zacniesza obſituię w mocy podleyſey/
a moc zásie podleyſia iest w zacnieszeſey. Im tedy to dźiwnieſze rozrzadzenie
bylo/ tymem wietſzą y ſrožſią bolesć čierſ
pial: Wiedz tež/ że przyrođenie moie zás
chowałem w mocy iey przy mece moiey/ až
do oſtátecznej godziny ſmierci moiey/ y
ſtać ſie pokázuie/ że ſroga mekamoia byſ
la.

G R Z E S Z N I K.

Godzien záiske iest ſmierci/ ktoroſtobie
Pánie Jezu Chryste niechce žyć/ ktoroſt y
wot ſwoj połožyl zá nas/ y záwſe žywiccy
vnárcles: godzien ten ſmierci/ ktoroſt ná
pámiątkę vſtáwicney y ſrogiey meki twoſ
iey/ y ukrzyżowania tweęg znákow tróich/
me noſi ná ciele ſwoim/ przez vſtáwiczną
potute/ a ná oltarzu ſercá ſwego/ ſamego
ſiebie tobie nie krzyžuje/ krzyž czyniąc ſos
bie dla

Rozmowa Grzesznika
bie dla powstagnienia cielesnej roskoszy.

V KRZYŻOWANY.

Ktory chce zá mną iédzi / niechay sie zá
przy samegosiebie / y niechay nosi krzyż
swoy záwoje / a niechay idzie zá mną.

G R Z E S Z N I K.

G Jezusie / który iestes mocą y mądro-
ścią Bożą / daj mnie wyrozumienie tych
słow.

V KRZYŻOWANY.

Ktych słowiech trzy rzeczy przełożone
człowiekowi rozumieniu na wyobrażenie
Boże stworzonemu / to iest / Cierwola /
Podłość / y Gorzkosc. W zaprzeniu samego
siebie / niewolą / w nośeniu krzyża / podłość
w nasładowaniu mnie : Gorzkosc znaczy
sie. Aby który przez nieposłuszeństwo / zsta-
nu trojaktę szescią wypadł / w potorzony /
przez vdrczenie trojaktey nedze / przez pos-
łuszeństwo powstał. Odstąpił albowiem
człowiek od samego siebie / od towarzys-
twā

z Ukrzyżowaniem.

Swá Anyolow/ od widzenia Boskiego/ to
jest/ vtrácił wolnośc/ godność/ y bologo-
sławnieństwo. Niechay tedy słucha mojej
porády/ aby samego siebie zapierać/ nás
był wolności swey nosząc Krzyż swoj/ to
jest/ przyjmując od drugich wzgádey lek-
kość/ nabył te wárzystwá Anyolow: násłá-
duiąc mnie/ to jest meti mojej znáki/ rey-
rażając przesz vdroczenie ciała swego/ nás
był widzenia iásnosći mojej.

G R Z E S Z N I K.

Prawdziwie godna rzecz jest y słusza/
y owszem potrzebna/ aby wespołek cierpie-
li/ ktorzy wespołek pragną królować/ aby
ciebie nasladowali/ ktorzy chcą ciebie za-
żywac.

V K R Z Y Z O W A N Y.

Szczęśliwe to jest własnych twoich vst-
zdaníe/ szelmy/ y trzy y cztery rázy szes-
sliwy/ ktorzy zarówno rozpamietywa iak ciás-
sna/ iak przykra/ iak gorzka jest droga/ kto-
ta wiedzie do żywota wiecznego/ gdyż pos-
trzeba było y mnie vciernieć/ abym wiedział
do

Rozmowa Grzeszniká
do chwaly mojej. A ieslim własną chwałą
leták drogo kupił / ktoż tey chwaly daramo
dostąpię. Cie jest redy inha droga / ktorą
by przychodzono do zapłaty niebieskicy / jes-
dno przez pracę y vdzieczenia. Bogacz on/
ktory sie nie dreczył w pracy pokuty na ś-
wiecie / w metach jest w piekle. A ubogi
zasię bolescią w pracę tego świata mizerne-
go zdietę / dostąpił korony wiecznej chwa-
ły.

GRZESZNIK.

Bядá mnie / ktory sie dáie uwiesią
słodkością cielesney roskoszy / y proznoscią
wesela doczesnego bywam osukturany / ktoż
rym ciebie miał násládowac : ktorys czę-
sto płakał / żałował / y cierpiał / a w duchu
iedno sieraz rádował Maryja matka two-
ja / raz sie rozwadowała w Piosnce : o iak
wiele rázow dusze iey miecz bolesci przenis-
iąt. S. Jan przykład y káznodzieia po-
kuty / raz sie uweselił w żywocie matki swo-
iej / aten wiele rázow płakał.

V K R Z Y Z O W A N Y.

Jawie

z Ukrzyżowanym.

ZA więc ná krzyżu / żadnemum Ráiu
nie obiecał/ iedno temu/ ktory był ná krzy-
żu. Cła krzyżu sę/ ktorzy ciało swoie krzyżu
iż z grzechami y z pożądliwościami. Cła
krzyżu sie też modlił tylko za te/ ktorzy z nie-
dbalstwą grzeszą/ nie za te/ ktorzy wiedząc
grzeszą. iak dlu go bowiem taka sę/ przesa-
mnie sę/ ktory wyciągnąwszy ná krzyżu res-
ce/ wspanięciem obląpiął/ za ktem cierpiął.
Jesli tedy chcesz za mną wstąpić ná niebio-
sa/ y zemną królować/ potrzeba abyś mnie
násładował przez droge krzyżową/ przez
ktorga ia wiedzi do chwały mojej. Cła
spodzieway sie lepszej drogi: ktorą ia bę-
dlem/ idź za mną/ jesli bowiem od śladu
mego zabilądzisz/ zginiesz. Przypatrzyj sie
pilno abyś wiedział/ ktorąbyś drogą do
nieba wniósł mogł: ia abyś bowiem przycho-
dziac ná świat/ wstąpiłem przez drabine/
ktora miała trzy stopnie/ to jest pokory/
dla tego czytaj o mnie: Cła ydziecie nies-
mowiątko/ wbościwa: a dáley napisano
jest. W pieluchy wwinione przykrości: y
przydano jest/ leżącego we złobie: przez os-
ne też stopnie/ wstąpiłem potym ná niebio-

C

sá. Te

Kozmowa Grzesznika

sá. Te stopnie Apostoł moy S. Paweł / podał tak pięć o mnie: Wyiscię sámę gosiebie; a to maś stopień wbościwá/ poać niewolniczą przyjmując: Tu maś stopień pokory: stał się pokornym aż do smierci: tu iest stopień gorzkości. Ale do Ego mie wiodła tá drabiná trzech stopniow: słuchaj co zatym idzie. Dla tego y Bog go wywyższył y dał mu Imię/ kto re iest náde wypyktkie imioná. Glupi tedy y szaleni są / którzy po drabinie przeciwne stopnie majać cey/ zámną do niebá chę wstapić/ to iest przez bogactwá / roskošy/ y czci. Tá bowiem drabiná wiedzie do piekła/ iako pierwsza wiedzie do niebá.

GRZESZNIK.

Wielka rozpuszta iest niewolnikowi roskošowac / y odpoczywac kiedy Pan iego cierpi y pracuje.

VKRZYZOWANY.

Ktory nabožnie te melki rozpamietywał wstyda sie iedz za cielesnymi roskošami.
Rozpáse

3 Ukrzyżowanym.

Rozpamietywanie mego ukrzyżowanika
wszystkie grzechy trapi w bolesciach meki
moicy/ strofua sie wszystkie roskosy cielic
y swiataha/ ktore to roskosy iesli pragniesz
bez piacey zwyciezyc/ masz sobie rozpamiet-
tywac moje meke/ a kochajac sie w tym
rozpamietywaniu/ do ran moich z serca
przylgosc: y owsem iesli dyablu/ ktory
osobliwie zakonnikow przesladuje/ chcesz
skodzic/ y iemu sie sprzeciwic/ y tego przes-
nagabanie powosciaggosc/ masz sobie mos-
ie meke na kazdy dzien nabozenie rozpamiet-
tywac. Ale potrzeba jest/ aby s mego u-
krzyzowania przyklad y podobieństwo wras-
zil w swoie obycziae/ ktorzy krzyza mego
znak dla obrony swej/ klada na czola swoje:
niechay vstawa tegoz zyja/ ktorego wiad-
eg bywaja vzbrieni. Bo inaczey falszywie
charakter krolewski nosi/ ktorego przyka-
zania niezachowuje/ ani tez sluznie sie bro-
ni znakiem onego/ ktorego nie słucha.

G R Z E S Z N I K.

G Milosierny Jezu/ racz dace sluchom
memu wiejsza radosc/ wyliczajac mnie nie
C 2 godne mu

Rozmowę Grzesznika
godnemu grzesznikowi / inże pożytki y os-
woce / które pochodzą z ustawicznego roz-
mysłania twoicy meti naświetley.

VKRZYZOWANY.

Słłierci mosey pámiatka ná ołtarzu
mysli twoicy / przez ustawiczne rozmysłas-
nie iey / ma gorzec dla wielu rzeczy.

Tłapzod / że nic mnie rodzięcznięszego
nie możesz uczynić iako gdy będziesz w mos-
tach nayswietley mece cucizył serce twoicy
z miłością / z użaleniem / z uczciwością y z
násladówaniem. W tý nie maś wątpić co
jest opowiedziano wielu Auktorom s. Pis-
simá: a ia przypominam tobie / że ja moje
szalosną miłość / y gorzką metę / ná duszy
twoicy pieczętnie / za co dzielimnie czynisz.
Mowiąc: Kładź mnie / iako znak na sercu
twoim / iakobys mowil: Miluy mnie / iako
ia ciebie miluję. Pamiętaj nie tylko iak
wielkim rzeczy dla ciebie sprawił / ale też
iak strogie / y iak niegodne dla ciebie podeys-
mowałem / a obacz iesli to nie zlosiliwie
czynisz / iesli mnie nie milunesz. Albowiem
któ ciebie tak miluje iako ia / kto po tobie
potrzes

3 Ukrzyżowaniu.

potrzebuje tak wielkiej milosci iako ja:
Dla tego kładź mie iako znak na sercu two
im y mnie iako możeś miluy/ abyś na ręce
mieniu two im/ rzeczy mnie w podobane/ ze
wysiąk miloscią dokonał/ abyś to wysiąkał
co mnie jest milego/ nad serce two prze-
kładał.

Powtore. Niektóre moie wskarzanie maſ
sobie rozmyslac/ albowiem przez te makte
maſ w swobodzenie do milosci Bożej:
Przez makte beriem moie/ pokazalem ci
wielosc vmilowania mego: bo milosc
zastuguje siebie od milowania. Rozumieć
co mowie. Niechciałem człowieka odku-
pic prosba: bowiem tak człowiek człowiek
kaczęsto od śmierci wybawia. także też a-
ni zapłata złota y srebra: bo tak woli y os-
wce odkupiąc/ ale zapłata krwi mojej/
aby w zapłacie rzeczy kupioney/ moie umi-
lowanie było wrażone. A tak nie waž so-
bie lekce godnoś: twoi: przypominaj
sobie często zapłate twoje. Kiedybym abo
złotem/ albo srebrem/ człowieka odkupił/
mogłoby bydż rozumiano/ że z bogactwem
doczesne/ może sprawić dusze ludzkę: ono
co się odkupiut/ droższe jest/ niż ono/ przez

Rozmowa Grzesznika
eo sie odkupuię: y taki drożba iest duża two-
ra/ niż krew moja.

Potrzebie. Dla wzbudzenia nabożeństwa : Dla tego Samson nalażł plaster
miodu w pąszece lwą zdechłego. Lew z
potokiem Judziego. Jam iest : w ktorej
go śmierci słodkość nabożeństwa nabydzie
się sie / z których duch człowieczy wreszcie
sie. Ciedybys z pilnością uważał / iako
sie pokazały na krzyżu moje usta / na kształt
napoli umarlego otworzone / a iezyk moj
krwawy / chociażbys żelazne serce miało /
skruszoneby ono było / wzalem iem y nabo-
żeństwem.

Czwarty pożytek pamiątki mojej meti
jest / że sie w niej nabydzie obrona przeciwko
nieprzyjacielom. Dla tego Apostoł
moy Piotr s. powiada : Po Chrystusie w
krzyżowanych / y wy tymże rozmyslając
bądźcie uzbrojeni y utwierdzeni. A Izaias
afi. Wnidz w opołku iako żołnierz / który nie
może odpor dać w polu / vdzie sie do obozu.
Ułoszatek / nigdy nieprzyjaciel nie zas-
złodzi temu / który sie na każdy dzień swi-
ęty w rozmyslaniu mojej meti.

Piąty. Iż żadnym ćwiczeniem czło-
wiek nie

§ Ukrzyżowanym.

wiek nie bywa taki z bogacnym zaslugam
mi. Albowiem fundament wszelakiej lás-
ki y początek załugi siedzi sie na żalosći
serdecznej. Dla tego wybrani moi Pa-
wel S. mówi : Nie zrozumialem nic/
żebym co wiedział/ jedno Jezus Chrystus
sa a tego Ukrzyżowanego. A pobożny syn
błogosławioney Matki mojej Bernardi.
Uwietsha (powiada) moja mądrość
jest/ wiedzieć o Panu Jezusie/ a o tym U-
krzyżowanym. Ale miałbys żałować/ że
mam wiele nieprzyjaciół Krzyża mego Al-
bowiem ktorzy milują roskoś/ moimi są
przenasladownikami/ winni są śmierci
mojej : choć nie taki iako powodowie y
sprzyiający/ ale iako śmierci mojej pogar-
dżyciele/ ktorzy załugi meki mojej w sobie
nisczą/ ktorzy sie czynią niegodnymi y nies-
sposobnymi niebieskie błogosławienstwów/
y niewymownej chwały: ktorzy w rosko-
sach żyją/ nasmierwają się z tajemnice
meki mojej/ ktorzy po mnie Synu Bożym
depca/ y Duchowi łaski potwarz czynią.
Żywot cielesny Bożą Krzywdę jest/ vrągą
niem na moy Krzyż/ y na potwarz Troyce
przenaswietzhey.

Rozmowa Grzesznika

Szosty pozytek. Posilek prac y boles
ści/ ktore sie w drodze pokuty y w żywocie
zakonnym przytrąsią. Albowiem cny
żołnierz nie czuje swych ran/ gdy patrzy
na rany wodzā swego: A iam wselakie
doczesne dobrā pogardził/ aby pokazal/
że te wszystkie rzeczy mają bydż pogardzo-
ne/ y wszystkie rzeczy przeciwnie znosiłem/
aby pokazał/ że przeciwnie rzeczy mają
bydż skromnie znośone.

Siodmy iest. Cielesnych pożądliwo-
ści wyniszczenie: Albowiem za widzeniem
moicy meki/vsycha w człowieku co iest ciea-
lesnego.

Osmy. Pobudka chwały y pokuty za
grzechy: Nktóżby nie rzewno żałował/ ro-
zmyslając że grzechy iego Bogu Oycu/
tak obmierzeły były/ że dla zgładzenia ich/
zrządzili to/ aby Syn iego był ukrzyżowany/ y aby na krzyżu umarł?

Dziewiąty iest. Potuchá dobrey nás-
zejie y vfnosci: Albowiem do krzyża me-
go ma grzeszny wieczte/ tak o mężoboyca
do Cmyntarza. Tlic nie iest tak śmiertel-
nego/ coby sie moig śmiercię vleczyć nie
moglo: Sentencyz twego wiecznego ka-
rania

z Vkrzyżowanym.

dania odmieniem w vkrzyżowanie ciało
mego. Abowiem ja w sentencyey / ktore
Pilat ná mie wydał / w wszystkich grzesnych
ná sie bioręc. Postać dla zgładzenia ich
grzechow / w których dluго trwali / zá wsys-
stkie grzesne osądzoney jestem ná smierć.

G R Z E S Z N I K.

Słucham / y przypatruię sie tym rze-
czom / ktore powiadaj o dobry Jezu / że
chociaż ta sentencya przeciwko tobie byłā
bárzo zlosliwa / y dla tego nienawisna / ale
abowiem żadney mocy nie ma człowiek nad
Bogiem / abo winny nad sprawniedlonym :
wsiąkże ile się tycze nas / bárzo byla pozyte-
czna ona sentencya / a ten sposob sentencya-
ley / bárzo wielkiey części godzien : Abos-
wiem sentencya / ktora byla zá grzech czło-
wiekowi wydana / zgolá doskonale twoja
sentencya wyniszczylā. Abowiem dana bys-
ła sentencya żalosnego wygnania z Ráiu :
dla tego napisano test : Wypuścił go Pan
z Ráiu roskosy / a postawił Anyotá strożā
nad drogą drzewa żywotá. Ale szesliwa
y godna uczczenia sentencya twoja : Abos-

Rozmowa Grzesznika

wiem ona przywrocila wygnanego do oya
czyzny swoiej/gdy tą sentencyą Syn za nie
wolnika od obywatelow vstawy Moyses
howey / z vkrzywdzeniem z dziedzictwa
jest wyrzucony. Dla tego Apostol mówi :
Jezus aby nas poswiecił / przed miastem
cierpiął / a przed miastem dla tego / aby
nas przyprowadził do miasta : matni bos-
wiem wechod do miasta swietego / przez
krew iego. Ale proszę cie serdecznie nala-
skawisz Jezu / przez one bolesci / ktoremi ja-
ko skrzalami ostremi / zranione było serce
twoie / y naswietkey matki twoi ey bolesci y
żalosc / z uslyshenia oney sentencyey twego
potepienia / abym był godzien / żeby mie-
wolnym uczyniono w godzinie smierci mo-
i ey / y w dzieniostatcznego sdu / od sro-
giego slowa sentencyey potepienia wiecza-
nego / ktore wydaj na ludzie zlosliwe / mos-
wiąc: Odstepcie ode mnie przekleci wrogien
wieczny / ktory zgotowany jest wasi / ic.

V K R Z Y Z O W A N Y .

SCzesliwy jest / ktory zawsze myslí o os-
tatecznym sduje / aby dla boiąznitego s-
du / zys-

z Ukrzyżowaniem.

By/ żywot swoy od złości y cielesnych rō
skosy/ powściągnął. A zaprawde potrzeba
bá sie bac sądu / w którym bez świadczenia
wszystkie rzeczy odkryte będą: Gdy stanę^ć
około wszystkich Aniołów/ y Świętych ws-
zystkich wojsko wielkie / y żadny przed
Stolcem moim boiąźnią wielką roszczenie
stworzenie. Co na ten czas rzeką / ktorzy
przez ten maliuzki czas niedbale y leniwie
żyli? Ja tedy cierpliwie was oczekiwam/
a wszystkich do królestwa mego rozywam.
Hedre wyciągał od was rachunek za te nie-
dbalosc wasze/ y rzekne wam: Dla was tak
potornym na ziemi stałem sie / dla was
biczwany / dla was upływy / dla was
w twarz moje bity iestem / dla was niespraw-
wiedliwie iestem na śmierć osądzoney / dla
was Ukrzyżowany / dla was na krzyżu za-
wieziony / żołcią karmiony iestem / a octem
poiony / abym was wszystkich świętymi po-
czynil. Wszystkich was zwalem bracią/
Oycu memu osiąrowałem was / posłałem
wam Duch świętego / otworzyłem wam
Raz moy. Cożem wiecę powinien byl va-
czyńc a nie uczynilem abyście byli zbawio-
ni? Powiedziecie mi grzesznicy coscie dla
mnie

Kormorá Grzeszniká
mnie Pana swego ucierpieli. Ktorym taki
rzeczy wielkie bedąc sprawiedlity dla was
ucierpiat? Te zaiste wlasne rzeczy przypa-
dą na on dzien sądu ostatecznego.

GRZESZNIK.

Ach coż ja nedzniķrzekę / y co rzynies/
kiedy nic dobrego nie przyniose przed takos-
wego Sedziego.

VKRZYZOWANY.

Zivot twoego poli czas jest popad-
wui / obyczacie cdmien / potusy zie sprze-
ciac sie um / zreyciąj / a grzechy ktoreś
popelnili / oplakujay. Teraz ty grzechy
twoie karz / abyś na on czas mnie miał
nie za Sedziego / ale za Zbawiciela. Jesli
to szerze rzynis / w on dzien strasny bes-
spiecznym bedzis. A niechay cie nie vstrá-
ba wielosc twoich grzechow : dla tego
wieczej i milosierneyj jestem / niz ty mos-
zesz bydż grzesznicyym. Twoia nedza wiel-
ka jest zaiste / ale moje milosierdzie nies-
konczone jest. Jesli ty grzesny czlowiek
jestes /

z Věrzyžoványm.

lestes/ Jam iest báránkiem Božym/ Et dy
gřadze grzechy swiatá/ Et dy nie przysę-
dlem abyim powolywał spráwiedlitych/
ale gřešnych. Vlóstátek/ wiecsey nays
dzieſ we mnic milosierdžia y v milowa-
nia/ a niž ſie možeſ ſpodžiewać/ albo niž
ſobie možeſ žyczyć.

G R Z E S Z N I K.

Għwalimy ċiebie Pánie Jezu Chryste/
y bologoſławimy Imie twoie swiete/ žeſ
przez Krzyż twoy swiat ten odkupil. Dzieſ
Euiemy naymilosierneyſhy Žbávicielu/ žeſ
tak dálce v milorat nas/ y twoja kruč
omyleſ nas od grzechow naſzych/ ižes ſaſ
megosiebie oſiārował zá nas ná tym kry
žu/ abyſimy wonnoſcią redzieczną nayzaſ
cnieyſey tey oſiary ogniem tvey milosci/
zápaleni Hogá Oycá/ ſobie prziednali y
vblagáli. Błogosławiony bádž ná wieki
o Žbávicielu swiatá/ o poſzedniku ludzo
kiego narodu/ y ſtworco Anjolow y nies
bios/zwycięzco pieklá y dyablew/ wodzu
životá/ ſmierci ſkážicielu y odkupicieliu
zych/ ktorzy w ciemnoſciach y w cieniu
ſmierci mieſkali.

Pámiętaj ná Smierć.



Máučá krotka z rozmyslá-
niem/ dla dostapienin szeslinwey
Smierci.

Sko žadney rzeczy nie
máš/ ktoraby bárzey milosć
tego świata/ tobie moglá os-
brydžić: o dušo/y ktoraby tak
dalece/ y rzecz świata tego/ y wßystkiego
stworzenia nienawiść uczynilá/ iako krot-
kiego żywotá twoego y pewney smierci: za
ktorg wßystkie usiłowania/ wßystkie czci/
wßystkie roskošy/ wßystkie mysli/ žadze/ y
wesela wßystkie twoie záginę/ rozpámies-
tywanie: tak też žadney rzeczy niemáš/ kto-
raby miluiącž Bogá/ duše bárzey vves-
selalá/ iako kiedy wierzy y spodziewa sie/ že
oná mnie bedzie przylączoná/ y zemna złag-
czoná/ y że we mnie bedzie miszluálá/ gdzie
žadney potym nie bedzie obrazy/ žadnego
występku/ žadnego odłączenia/ žadnego
niebespieczęstwa/ žadney boiązni/ žadney
bolesći. Gdzie pełna miłości/ mnie bedzie
chwalilá/ mnie wielbilá/ y bedąc mnie dós-
konalej posłuszná/ y doskonale mnie vpos-
dobana/ żarłosze bedzie zemna: žadney rzec-
zy nie

Udawka Erotka

czy nie bedzie pożądala / żadnej nie bedzie
miłowana / nic nie czuie oprocz mnie / gdzie
zupelna bedzie mie miła / a ja ja zupelna
bede miały. Tey rzeczy / iż nie możeś skute-
cnie na tym żywiole mieć / ale na ten czas
tylko / kiedy bedzieś zemna w królestwie
moim / to jest / kiedy wszystkie pragnienia
twoie ustąnią / chwalenia / y umilowania
mnie / y kiedy ja bede wszelka radość we ws-
zystkich rzeczach / dla tego słusnie proszę
y słusnie ze wszystkiego serca żądałam we mo-
dlitwie / ktorgimi podał. Uciech przyjdzie
królestwo twoie. A tak iesli mnie sczerze
miluieś o cokolwiek / iesli stacznie / iesli gorę-
co / ze wszystkiego serca twoego / królestwa /
to jest / tego stanu bedzieś pragnela / y o ten
stan bedzieś wzdychając prosiła / to jest /
aby przyszło królestwo moje / w którym byś
mnie miłością gorącą wszystką rozpalos-
na złaczona był. A iż to iakomci powie-
dzial / nie bedzie aż po śmierci / która jest
sortka do żywota / jest w pożądaniu / a ży-
wot ten jest cierpliwością. Iżąd widzieli/
iako sie nie leka śmierci duszą / która mnie
doskonale miluje. Coż iniego bowiem ma
takowa dusza opuścić na tym nedzonym y
niescześ-

o rozmyslaniu smierci.

niesczeslnym swiecie / iedno stan grzeszenia / sidlá wstepkow / przyczyny wpadkow / zdrady nieprzyjacielskie/wlasna vlosmnosc boiazni / y nieskonczone insze rzeczy/ ktore dusze albo niewiadoma/ albo vloenna (ze tu nie bez mecenstwa ciala zamilcze) y dla tego zawsze wątpliw albo niesstateczna vciaskali. Wielu rzeczy na tym swiecie pozgada dusza / ktorychby nie miela pozgadac / albo ktorych niewiadomo poszgada. Wielu rzeczy pozgada dusza / ktorych nie moze dostapic. Wielu rzeczy nico nie widzi / y chodzi w ciemnosciach / y miedzy sidlami / z ktorych sie nie moze wypłatac. Jakoby nie slusnie pragnela / iakoby sie nie slusnie iuz weselila / aby byla od tych smutkow y niebespieczenstwo wolna vczyniona. Czego sie tedy o duszo lekki z czemu nie pragniesz smierci? co c zlego smierc przyniesie? Jesli zadaney na tym swiecie rzeczy nie miluiesz / nic nie moze tobie smierc odigac. Jesli co swietckiego miluiesz / z niebespieczenstwem miluiesz / y oswiemiem samo niebespieczenstwo miluiesz. A tak przed smiercia przestan kochac sie w tych rzeczy/ aby sie nie lekalna smierci. Zas iste jesli

D

Ucanká krotka

iste iesli mie tylko ná tym swiecie samego
miluiesz / wesel sie že vmrzeć masz / bo nie
dosz apisz inaczey tego co miluiesz iedno v-
mierajęc. Ale wiem czego sie lekasz : Ucie-
żaisz ná tym swiecie nie miluiesz czegobys
żalowala opuscić / albo niechciala : wsfaka
że scisla cie boiązny lekanie / że niewiesz ie-
slis godna iesť mojej milosci czyli nienaz-
wisci : niewiesz iako cie mam przyjac / iesli
ná odpoczywanie / czyli ná karanie. Das-
dne rzeczy z tych nie masz sie lekac / y owo-
sem ani słusna rzecz jest abyś sie lekala.
Troay choc sie lekasz / w nadziei y dusno-
sci przeciroko mnie / y žyiac y vniemrajęc.
Ucie mozesz z samej siebie dobrze żyć / y nie
mozesz z samej siebie dobrze y szesliwie-
vnierez. Oboje masz ze mnie wsyskiego
ode mnie oczekiwasz / iakož mozesz w iedney
rzeczy dusić a w drugiej wątpic z d samoy
siebie nie masz ani dobrze żyć / ani dobrze
vnierez. Ucie tedy vfnosc we mnie/wsys-
tke mysl mnie poruczay / we mnie niechay
bedzie wsyska twoja boiązny y frasunek.
Iakož adney pokusie nie mozesz sie sprze-
ciowic / żadnego wystepku nie mozesz sie va-
chronic žyiac / takteż nie mozesz y vniemra-
jacyc. A

o rozmyślaniu śmierci.

łac. A iesli cie gdy żyjesz nie opuszczam/ iesli potuſe powściągą y miarkuie w žyciu two-
im/ abyſ mogla wſtrzymać: tož tež czynie
przy śmierci. Uſigdy ſie ne vdaſay ná po-
tycze z własną twozą bronią/ ale idź mną ſie
podpierając: Jesli ſie podeprzesz mną/ ja
bede walczył za cie/ a gdy ja bede walczył/
a bede potuſiały/ czeg ſie y ty maſſbać/ Eto
ra nic nie iestes samá zſiebie: Uſtaſtatek/
nic nie maſſ ſie lekāc rozmaitości śmierci/
niemáſ ſzadney śmierci ktorabj mogla ſko-
dzie sprawniedliwemu. Abowiem ſprawnie-
dliwy ktorakolwiek śmiercią umrze/ be-
dzie miał ochłode: przeto nie maſſ ná to
dbać/ iesli domá/ abo w goſćinie/ ná lożu/
abo ná roli/ maſſ umrzec: y nic ſie nie maſſ
lekāc/ iesli przyrodzona/ abo przeciwna/ przy-
rodzeniu śmiercią z tego swiatá zniszcz
maſſ. Abowiem kiedyby iedna śmierć nad
drugą szesliwſzą byla/ nieszesliwiby wſy-
ſcy Swieti moi byli/ ktorych wieſta nie
gdy śmierć według ſądu swiatá/ nieszesli-
wie z tego swiatá zeszli. Ktož bowiem z
swietych Męczennikow przyrodzona śma-
iercią albo w leciech dojrzałych umarł:
ktorego ſrogosć krzyża/ oſtre gwoździe/ oe-

Učaučka Erotka

gieni álbo miecz nie zgładził? nie ci tedy
nie skodzi/ bądż powietrzem/ bądż powie-
trza záráženiem/ bądż też inszā smiercią/
ná ložu/ álbo ná polu vŕmzeš. Tylko czuł
abyś w wierze/ w nádžiei/ y w milości by-
lá náležioná: á žadnač smierć/ y žaden
pogrzeb nie bedać skodzily. Jednakże reždy
iż gdy tobie mowię/ do tych też mowię/
ktorzy nie doskonałe ieſſce sę w mojej milo-
sci: Co wam wózysłkim rádze/ abyście nie
winnosć milowali/ á grzechy mieli w nies-
narwiści. Jeslis zgrzeszyła/ ktoras koltwieb
jest duſhá/ poprzesťan/ žaluy/ y pokutuy žeſ-
zgrzeszyła/ połki ſyieſſ. A taka pokutuy jesli
chcesz/ žebyś miela pozyteczną pokute/ á
byś do grzeszenia y do grzechu nigdy nie
wracala. Zaróże smierci oczekiwaj/ y do
tej smierci/ iako bys iuz miał vŕmzeć/ go-
tuy sie. Ale żeby ci tež ktorzy sę w duchu
wózpliwi/ mieli iaką osobliwoš náukę/ zá
ktorzy by sie náuczyli vŕmzeć wiecę im przy-
dam. Uaproxod tedy maſz pámiętac/ co
Apostol moy mowi/ y co sámá rzecz mo-
wi: že wó tu nie macie miasta trwającego/
ale hutacie przyszlego miasta/ do tego
tego tu ná siroccie nie maczey jedno iako
ná dro

O rozmyślaniu śmierci.

ná drodze pielgrzymi idziecie. Skońca
się tedy pielgrzymowanie wasze/ gdy sie ży-
woł wasz skońca: y tak sama śmierć jest
kresem y końcem wszystkich rzeczy. Jest
szóstkiem miedzy wygraniem/ w którym
jestescie/ y miedzy oczyma do których idzie-
cie: y tak dalece/ że niemają innych forteli/
przez których byście z tego pągorku pielgrzy-
mowania wyszli/ y do oczyszny przysłi/ jes-
dno przez śmierć. Tapewnieyszą tedy ma-
cie śmierć/ iako nayperenieyszy kres posta-
nowiono jest żywotą waszego. Alle ta jest
rożność miedzy złemi a dobremi/ że tu w
tym pielgrzymowaniu pomieszani wszyscy
pielgrzymiecie/ wszyscy choć nie prostą
drogą kwapicie sie do błogosławionej oyo-
czyzny. Wszyscy iak dugo w drodze jestes-
cie/ chociaż błagdziecie/ możecie sie wrócić
do drogi prawdziwej: a gdy do końca dro-
gi przyjdziecie/ w samej fortce/ to jest/ przy
śmierci bedziecie rozeznani: abyście bli-
drudzy z wygnania do żywota/ a drudzy na
nedze y na śmierć wieczną. Nie o mala
tedy rzecz idzie/ iakoby sie kto do śmierci
przygotował: Tam bowiem wszystkie rze-
czy za sobą zostawicie/ w ktoreście dusali.

Urácká Erotka

Niechay bedę bogactwą / czci / przyjaćie
le / y wszelką prozność swiatą tego / przy
śmierci nic wam nie pomoga : ale za sobą
to wszysko zostawiwszy / sami tylko przys-
iącie przed mäiestat Bozy / wzięć zapłas-
te według uczynków waszych. Dla tego
iaka ślepota / iakie głupstwo jest / weselić
sie tu w drodze / kochać sie w rzeczach nies-
trwałych / które nic nie pomagają / a czas
y dobrego życia pogodę zaniedbać / iakoby
bez Bogą / w zdumieniu y w zatwardziało-
ści serca / tylko sie badać o rzeczach cieles-
nych / ciało zdobić y tuczyć / a o dusze y o
niebespieczęństwach iey / nic nie dbać / y tak
aż do śmierci żyć. Ach iako sie wiele tu os-
zutiwają / iako wiele nedźnikow bywa w
plastanych miłością tego świata / iako nie
szesliwi poymąscy ciągną iżrzmo dyas-
belstkie. Y tak do śmierci niespodziewa-
nie przychodzi serca zatwardziałego y zas-
lepionego. Ach iako nieszczesliwy jest koniec
ich żywotów / którzy nic nie pamiętali na
śmierć / nic sie nie gotowali na zburzenie.
Macie tedy opuścić to wszysko co duszy prze-
szłość jest / a ciało wvesela / macie opuścić
cokolwiek nie jest pożytecznego / y tak ką-

o rózmyslaniu smierci.

Žda ma žyc w kážda godzinie / iako by miás
lá bydž táz godziná / w ktorebys flá kiedy
vmrzesť ná sád Božy : Rádá tedy iest zbya
tnie pozyteczna / abyś tym sposobem žylá
o dušo / zá ktorebys sie nie bałá vmrzec.
Teraz tež choć nie żarosze / roszákie bárzo
często niechayći bedzie przed oczymá oná
godziná / w ktorej duszá twoia od ciala bes
dzie odlgęzoná / ze wsysklich uczynków/
Kor / y myśli / bedzie sądzoná : inak tedy
teraz soba rzadžić / žebyś sie tak spráwo
wala teraz / tak gotowę byla nalezioná /
zako žyczył sobie / żebyś byla gotowa / kie
dy smierć przydzie nie spodziewana. Gius
piego y halonego serca iest / ná on czas eda
Eladac poprawe žycia / kiedy inž koniec czas
su nastepuiet / kiedy inž dalej žyc nie može /
kiedy inž nie polepszyć sie / ale polepszony
žywot twoj maš Pánu Bogu oddać. Os
puszczajęca zapiarwe ten žywot / nie tylko
grzechy / ale tež wsyskcie rzeczy ią opuszczać
iż : Nie bedziec tedy mowiono / żeś grzech
chy opuściła / kiedy inž dalej nie možeś
grzechy : ale iesli gdy možeś grzechy / od
grzechow sie rostrzymywasz / praredźwa
potutá / nigdy nie ma bydž poznę názvá

Učenka Erotka

na/ reſzkož tá pokutá / ktorá sie nákoniee
žywotá odkláda/rzadko bywa prawdziwa:
Albowiem iefli tylko dla boiązni potepie-
nia/iuž iuž umierając za grzechy żaluięs/
y gotowa iestes uczynić dla uchronienia
niebespiczeństwá / cokolwiek szrodłow
możes̄ nálesć: nie z miłości żaluięs/
Bogá obiązala/ ale z osobney miłości/ że
sobie dobrze a nie źle žyczyś: żaluięs bos-
wiem / że za twoimi grzechami wieczne
poteplenie záslužylá. Za ktoré grzechy/
gdybyś prawdziwie żałowałá / dla tego
tylko żałowálabyś / że mi nie była po-
fussią / y mi nie nieprzyjemna / że česc̄ y
chwałę powinna y przystoyna / mi nie
oddarówala / Etoremus była powinna oda-
dāć/ iakim iedno sposobem mogłas. Ale
teraz/ że dla samey siebie tak żaluięs / kie-
dybyś niebespiczeństwá nie miałala/ albo
kiedyby nie było żadney pomsty za grzechy/
nicbyś nie opłakiwala/ chociażbyś przez
tysiąc lat mnie obiązala. Prawdziwa
pokutá/ ktorá mi nie dusze iedna / pochodzi
z miłości/ y to osobliwie opłakiwa/ że tak
bárzo često mną naylepszym / naywyss-
zym / nadobrotliwszym / Pánem y Bos-
giem/

o rozmyślaniu śmierci.
giem/ stworzyćielem y od kupicielem swym
pogardzalá/ y mnie obrażałá (stąd mowie)
serce iey zrāione bywa/ że sie tak niewdzie
ezna/ tak nieposłuszną/ y tak pyszną/ bedąc
prochem/ mnie sstawiła. Któżkolwiek do-
brze y szesliwie pragnie umrzeć/ niechay
trzeźwie/ sprawiedliwie/ y pobożnie/ iako
Apostoł moj napomina/ żyje. Nie idzie
z dobrym y sprawiedliwym żywotem zła
śmierć: ale droga jest w obliczności mo-
i ey śmierć Świętych moich/ ktorążkolwiek
śmiercią/ to jest/ bądź w wodzie/ w ogniu/
nalożu. z tego świąta zeyda. Tu nago-
towaniu tedy na śmierć/ ktore rozmyślą-
nie zupełne z jest żywot mądrygo człowie-
ka: bierz tu ćwiczenie nieiąkie krotkie/ w
którym bysie kązdy napominal/ aby w tąs-
kim stanie pragnął bydż należony/ w kto-
nym by sie nie bał śmierci.

Napominanie żbawienne w dostępieniu dobrey Śmierci.

Cokolwiek bys pragnął umierać/ a
bys był uczynił/ to teraz czyn. Któżkolwiek
bys

Nápoimianie zbarwien: **K**
byś chciał aby było czyniono / po twoi ey
śmierci tego drugim nie polecay / aby po
twoi ey śmierci czynili / ale ty sam czyn.
Jesli bowiem w twoim zbarwieniu niedbalo-
lym y sobie bedzieś niewiernym / iako insy
o twoie szescie bedą sie starac y pieczolo-
wac: nie usay rzeczom nieperowym / y pro-
znym obietnicom ani sie udaway za przy-
godę wątpliwą: Dyi dobrze / y tak sie spra-
wuy / abyś był w sumnieniu twoim spoko-
nym / y w ktorym byś mogł y bżisia u-
rzec. Cigdy sie nie klądz / aż byś pierwey
tego dnia bieg / y żywota twoego kondycyę
y sprawę / z pilnością rozebral. Rozbierz y
nā sąd we zwiercię serce twoie / y wszystkie zmy-
sły twoie / a z pilnością sie bāday jesli sie
lepszym / czyli gorbszym stal tego dnia. Cig-
dy sie z takowym sumnieniem nie klądz / z
ktorym byś nie śmiał uirzec. Jesli nā
duiesz sie w tym stanie / w ktorym byś sie le-
kal uirzec / bāday sie przyczyny tey boią-
żni. Abowiem znac grzechy takowe maſt/
za ktore albo niechciales pokutować / albo
niechcesz sie ich spowiadac / albo sie wzbra-
niaš od grzechów / y od okazyey grzeszenia
wstrzymywac sie / albo nā przedzie / bādz
w kondyc-

dostapieniu dobrey smierci.
w kondycyey takiowej zyjesz / ktora mnie jest
przeciwna / albo w nienarowisci / albo nies-
sprawiedliwie w rzeczach nabitych trwasz /
albo doczesnych rzeczy pozadliwoscia y
rostkoza bárzo vwichlona / albo stworze-
nia iakiego miloscią niesluhsza zdjeta / abo
w rzeczach ziemskich / y w domiech (roz-
miej czei y bogactwā) v milowaniem vto-
piona / nie mozesz sie do mnie przywrocić /
nic nie dbajac na te rzeczy / ktore do zbas-
wienia należą / ale w rzeczach doczesnych
zbytek czyniac / a Boskimi sie rzecząmi
brzydzac / smierci dla tego sie boisz / iż zle
sobie tussy sumnienie / po smierci opowiad-
da sobie przysle meti. Cokolwiek tych
rzeczy w tobie sie nayduje / masz sie nim
brzydzic / one przenasladować / y iakim
mozesz v silowaniem / masz sie od nich vys-
swobodzic. I nad to potrzebujesz / abyś stos-
pnie y krzyż moy (o duszō) oblápiala / a
do tego / abyś srogosc v myslu y swietę
nienarowisc na sie wziewisz / wojne ze wssy-
stkiemi wystepkami toczyła : żebyś miał
wola nigdy nie grzeszyć / y żebyś te wola
często odnawiał / żebyś sie nie zachwiał za
dnę v lomoscią / żebyś sobie moic y Swie-
tych moidy

Nápominanie zbwienne.

tych moich/ przykłady rozmyślal/ abyś sie
w modlitwie/ y w nápominaniu dobrych
kochal/ abyś przedstawiał ná nádchnieniu
wnętrzny y dobrym/ żebyś modlitwę y
czytania swietego/ nigdy nie zaniedbya-
wał: żebyś sie w proznowaniu nie kochał/
a żebyś cichosc y osobne mocyce miłował.
Te rzeczy/ y takowe odmieniąc nieprás-
wość umysłu/ a odpędząc boiąźń śmier-
ci. Gdy przydziesz do końca dnia każdej-
go/ mow sámemu sobie: Już sie iednym
dniem krótszy stał żywot moy. Poranu-
gdy wstanieś/ mow. O milosierny
Boże/ iuż nocą iedną bliższym
jest śmierci.

Dokonczenie.

DOMVZY.

Gęśli od zabaw wolnego /
Mużo naydzieś Wapomyskiego :
Proś aby w obconę swoie /
Przyiał blāha R siege moie.

Aby nie znalič zazdrości
Na praca / niech ma w swey wlosci.
Poznay dobrodzieja mego /
Wie lekay sie Mużo iego.

Mnidz w dom cnotami przybrany /
Craf gdy nieiest zfcasowany /
Połaze tobie ohoce :
Razdy zna po nim tē cnote.

Vie wstyday sie o to prośić /
Gdyż może to vcho znośić :
Wie kāzdy Bazarā może
Dać / iedno to co przemoże.

Karte iemu poświecona /
Wiem nle dobrze vglädzoną :
Odday : ale stoy / nie daway /
Idz : lecz za māla vdaway.

Pomnie dobrodziejstwā iego /
Chcąc ie oddać : z serca swego /
Alez wiem že za to nie stoi /
Wola za wielką tżecz stoi.

Już idz Mużo / a nie mieškay /
Drogi sie wielkiey nie lekay :
Zaleć pilnie slużbe moie /
By misz przyiał w laste swoie.



M V Z A.

Wiem/ nie ma nic tak godnego /
Czymby cie mogl Pana swego
Poczcić : bo wielorymowie /
Nie vsiedli w iego głowie.
Ani Tagus vzlocony /
Ani z Luzyckiej strony
Nie przybylo nic nowego /
Przed osobę twoą godnego.
Lecz ta roszkoß/ wjem nie twoią /
Rychley bárzo świętna zbroią /
Albo Tatárskie Szádaki :
Kremu páncerze/ szyszaki.
Marszowi podárek prawy /
Reo przyniesie pálás ktwawy :
Kopią ktemu skusona /
W nieprzyjaciela w poioną.
Dierz mi/ rzeke tobie w oczy
Cny Wapowski/ ten nie kroczy.
Upominek. Mars powiedział/
Jes wsyskiego dobrze zwiedział.
Wiedz/ żeć tego dać nie może/
Mieczow/ szabel/ nie przemoże
Sluga. Lecz ja o to prośe :
Wdzięcznie przymi/ to co niosę.
Dwoz znam bydż niedoyżały /
Pod słońca niesłiałaly /
Wszakoz gdy sad hoynie zrodzi /
Oddam potym/ iak sie godzi.





Do Pána Przygánskiego.

Stucyonowych Rytmow / Przygánski nie
widzis.

Jz. w tey Rásláze nic dworstwa / czym sie pes
wnie hydzis.
Lecz za wydworne dworstwo / ta prostota stoi /

Stábil Rythm iest / to mi Rythm / kto sie Bo
ga boi.





०४५३८६४८८५३८५०

sin 1501 gest. > 1501/25. Durchsucht

३५० वर्ष तक अपनी जीवन की अधिकांश युद्धों में लड़ा।

BigGad's mom

ପ୍ରକାଶକ ନାମ ଓ ଠିକ୍କା ଲାଗୁ ହେବାରେ ଏହାକିମ୍ବା ନାହିଁ

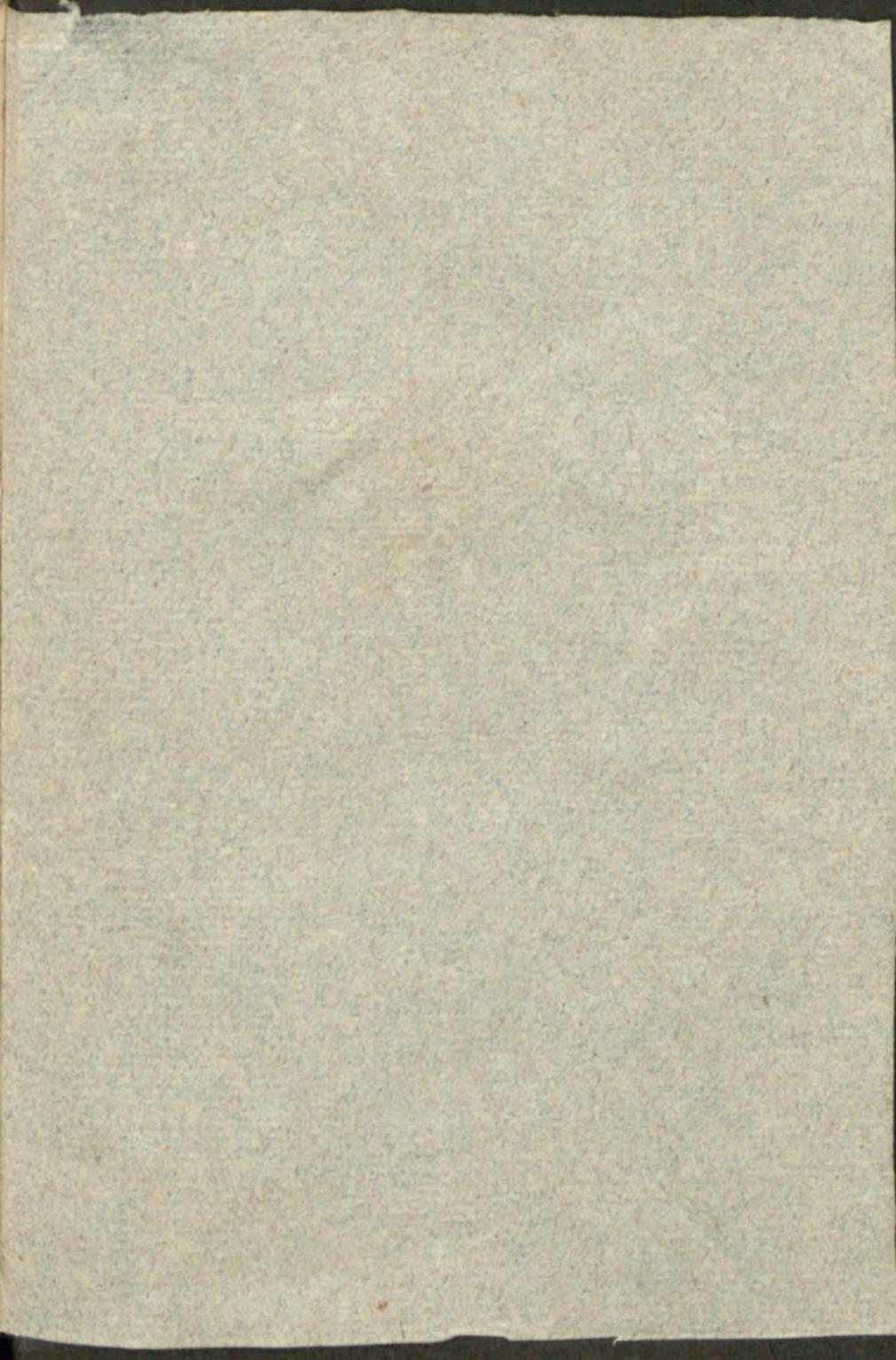
INSTITUTE

સુરત ૦૩



8414

1



£919

8414
—
1

